

Sygn. akt VIII C 762/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: staż. Przemysław Staszczuk

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

z powództwa (...) S.A. w Ł.

przeciwko K. G.

o zapłatę

zasądza od pozwanego K. G. na rzecz powoda (...) S.A. w Ł. kwotę 733,70 zł (siedemset trzydzieści trzy złote siedemdziesiąt groszy) z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 711,08 zł (siedemset jedenaście złotych osiem groszy) od dnia 27 września 2016 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 22,62 zł (dwadzieścia dwa złote sześćdziesiąt dwa grosze) od dnia 20 lutego 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 317 zł. (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 762/18

UZASADNIENIE

W dniu 20 lutego 2018 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu K. G. powództwo o zapłatę kwoty 733,70 zł wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od kwoty 711,08 zł od dnia 27 września 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 22,62 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozewm wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu 6 maja 2016 roku z (...) Sp. z o.o. w P. umowy pożyczki nr (...), na mocy której pozwanemu została wypłacona kwota 700 zł. W dniu 4 listopada 2016 roku powód na mocy umowy cesji nabył wierzytelność względem pozwanego, na którą na dzień wniesienia pozwu składają się: należność główna w kwocie 527,33 zł, prowizja za udzielenie pożyczki – 131,25 zł, prowizja za obsługę pożyczki – 52,50 zł, odsetki umowne za korzystanie z kapitału – 8,93 zł oraz odsetki w kwocie 13,69 zł naliczone od niespłaconej należności głównej i prowizji za okres od dnia wymagalności poszczególnych rat do dnia 26 września 2016 roku. Powód wskazał przy tym, że umowa pożyczki została pozwanemu wypowiedziana w dniu 15 września 2016 roku.

(pozew k. 3-8)

W dniu 13 marca 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał w przedmiotowej sprawie przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, który pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

W sprzeciwie pozwany nie kwestionując faktu zaciągnięcia pożyczki w kwocie 700 zł, podważył wysokość naliczonych kosztów pożyczki oraz kosztów windykacyjnych, podniósł także, iż spłacił co najmniej kwotę 239,97 zł. Ponadto pozwany wskazał, że przedstawiciel pożyczkodawcy wyzyskał jego przymusowe położenie, w dacie zawarcia umowy znajdował się bowiem w trudnej sytuacji finansowej, życiowej oraz zdrowotnej.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał pozew w całości oraz wniósł o zasądzenie kwoty 808,28 zł obejmującej, poza kwotą oznaczoną w pozwie, sumę skapitalizowanych odsetek umownych za opóźnienie naliczonych od kwoty niespłaconego kapitału, prowizji i prowizji serwisowej, za okres od dnia następującego po upływie okresu wypowiedzenia umowy do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu, w kwocie 74,58 zł. Odnosząc się do zgłoszonych przez pozwanego zarzutów powód wyjaśnił, iż kwestionowane opłaty związane z pożyczką zostały w sposób precyzyjny oznaczone w umowie, a ich suma nie przekracza limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. W ocenie powoda w sprawie nie zaistniały również przesłanki z art. 388 k.c.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 48, sprzeciw k. 51-58, odpowiedź na sprzeciw k. 66-67)

W toku dalszego procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Na rozprawie w dniu 8 października 2018 roku pełnomocnik powoda oraz pozwany nie stawili się. Postanowieniem wydanym w toku rozprawy Sąd uznał rozszerzenie powództwa ponad kwotę 733,70 zł dochodzoną pierwotnie pozwem, dokonane pismem pełnomocnika powoda z dnia 4 maja 2017 roku, za niedopuszczalne.

(pismo procesowe k. 73-73v., protokół rozprawy k. 87)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 maja 2016 roku pozwany K. G. zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. w P. umowę pożyczki ratalnej nr (...), na mocy której udzielono mu pożyczki pieniężnej w kwocie 700 zł. Pozwany zobowiązał się spłacić otrzymaną kwotę wraz z prowizją za udzielenie pożyczki w kwocie 175 zł oraz prowizją za obsługę w wysokości 17,50 zł należną za każdy rozpoczęty okres odsetkowy, w 4 miesięcznych ratach w wysokości i terminach określonych w harmonogramie spłat. Termin całkowitej spłaty pożyczki strony umowy oznaczyły na dzień 6 września 2016 roku. Pożyczka została oprocentowana według stopy procentowej równej dwukrotności odsetek ustawowych (10% w dacie zawarcia umowy). Za opóźnienie w spłacie pożyczki pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek karnych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Całkowita kwota do spłaty obciążająca pozwanego wynosiła 959,88 zł. Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki, m.in. w sytuacji, gdy pożyczkobiorca nie dokona spłaty zobowiązań wynikających z umowy w ustalonym terminie. Termin wypowiedzenia wynosił 30 dni. Zgodnie z harmonogramem spłaty, pozwany był zobowiązany do uiszczania rat w następujących terminach: 1 rata – 6 czerwca 2016 roku, 2 rata – 6 lipca 2016 roku, 3 rata – 8 sierpnia 2016 roku, 4 rata – 6 września 2016 roku, przy czym wysokość każdej raty wynosiła 239,97 zł. Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanego z dnia 6 maja 2016 roku, do którego pozwany załączył pismo z ZUS oraz odcinek emerytury. Integralną część umowy stanowił regulamin. W związku z zawartą umową pozwanemu zostały wydane formularz informacyjny oraz druk oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

(umowa pożyczki k. 20, regulamin k. 21-24, wniosek o udzielenie pożyczki krótkoterminowej k. 26-27, formularz informacyjny pożyczki k. 28-34, harmonogram spłat k. 35, pismo z ZUS k. 36, odcinek emerytury k. 39, okoliczności bezsporne)

Z tytułu zaciągniętego zobowiązania K. G. spłacił wyłącznie pierwszą ratę pożyczki, czyniąc to w dniu 7 czerwca 2016 roku. Uiszczona kwota – 239,97 zł, zgodnie z harmonogramem spłat została zaliczona na poczet kapitału (172,77 zł), odsetek umownych (5,95 zł), prowizji za udzielenie pożyczki (43,75 zł) oraz prowizji za obsługę (17,50 zł).

W wyniku zaprzestania dalszych spłat, pierwotny wierzyciel pismem z dnia 15 września 2016 roku wypowiedział pozwanemu przedmiotową umowę.

(oświadczenie o wypowiedzeniu umowy k. 41-42, wydruk z książki nadawczej k. 43, pismo (...) k. 81-81v., okoliczności bezsporne)

W dniu 4 listopada 2016 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarł z (...) Spółką Akcyjną w Ł. umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika K. G.. W załączniku do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na łączną kwotę 733,70 zł.

(umowa ramowa przelewu wierzytelności k. 13-16v., porozumienie k. 17-18, wydruk z załącznika do umowy przelewu wierzytelności k. 19, okoliczności bezsporne)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu. W tym miejscu wyjaśnienia wymaga, iż na rozprawie w dniu 8 października 2018 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i ekonomii na okoliczności wskazane w sprzeciwie od nakazu zapłaty, uznając wnioskowany dowód za zbędny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i zmierzający do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

W przedmiotowej sprawie niesporne były twierdzenia faktyczne powoda o tym, że pozwany zawarł umowę pożyczki, na mocy której otrzymał od pierwotnego wierzyciela kwotę 700 zł, którą zobowiązał się spłacić wraz z prowizjami i odsetkami. Pozwany nie tylko nie kwestionował powyższej okoliczności, ale w treści sprzeciwu wprost ją przyznawał. K. G. nie podważył ponadto twierdzenia powoda, iż zaciągnięte przez niego zobowiązanie nie zostało w całości spłacone, na skutek czego pożyczkodawca wypowiedział umowę w dniu 15 września 2016 roku. W konsekwencji twierdzenie to Sąd uznał za odpowiadające prawdzie, zwłaszcza, iż do akt sprawy nie został złożony żaden dowód, który wskazywałby na to, że pozwany spłacił swoje zadłużenie ponad kwotę 239,97 zł (na spłatę zobowiązania w tej wysokości powoływał się zresztą sam pozwany), przy czym nie może budzić wątpliwości, że to na pozwanym z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciążyła powinność udowodnienia, iż wywiązał się z zawartej umowy. W treści złożonego sprzeciwu pozwany podniósł, że nie zgadza się z kosztami pożyczki, które w jego ocenie są zbyt wysokie, powołał się również na fakt wykorzystania przez pożyczkodawcę jego przymusowego położenia. Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów przypomnieć należy, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Przedmiotowa umowa została zawarta w dniu 6 maja 2016 roku, a więc w dacie, gdy obowiązywał już przepis art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, który wprowadził zasady określania pozaodsetkowych kosztów kredytu, a więc wszystkich kosztów, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek (art. 5 pkt 6b ustawy). I tak, w myśl powołanego art. 36a ustawy, maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

$$(\dots) \leq (K \times 25\%) + (K \times x \ 30\%)$$

w którym poszczególne symbole oznaczają:

(...)	-	maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,
-------	---	--

K	-	całkowitą kwotę kredytu,
n	-	okres spłaty wyrażony w dniach,
R	-	liczbę dni w roku.

W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 4 miesiące, limit ten jest równy kwocie 245,75 zł, zaś powód naliczył łącznie 245 zł). W tym miejscu wyjaśnić należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W przypadku pożyczek udzielanych na niskie kwoty, a takie dominują w portfelach firm pożyczkowych, stosunek kosztów stałych do kwoty pożyczki zazwyczaj jest wysoki. I tak, w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15–27% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który w segmencie mikropożyczek oscyluje w granicach 11% (odsetek pożyczek straconych), zatem przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26% a 38% kwoty pożyczki. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. I w tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia wymaga również, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób, aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek. Oczywiście jest także, że samo naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, w świetle poczynionych wyżej rozważań odnośnie stałych kosztów operacyjnych, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak pierwotnego wierzyciela, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwany miał pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzał się zadłużyć. Skoro więc pozwany zdecydował się skorzystać z usług pierwotnego wierzyciela, uznać należy,

że akceptował on wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji, jak również pozostałych opłat. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich, o czym była już mowa wyżej, ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. W dobie dzisiejszych czasów i dostępności szerokiej gamy ofert firm pożyczkowych w Internecie, nie nastręcza przy tym trudności porównanie tychże ofert i wybór najkorzystniejszej. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie, o czym była już mowa, brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

O czym była już mowa, w związku z przedmiotową umową pożyczkodawca mógł naliczyć pozaodsetkowe koszty pożyczki w maksymalnej kwocie 245,75 zł (obliczenie pierwszego elementu wzoru: całkowita kwota kredytu wyniosła 700 zł; $700 \text{ zł} \times 25\% = 175 \text{ zł}$; obliczenie drugiego elementu wzoru: całkowita kwota kredytu wyniosła 700 zł, okres spłaty wyniósł 123 dni; $n/r = 123/365 = 0, (\dots)$; $700 \text{ zł} \times 0, (\dots) 30\% = 70,75 \text{ zł}$; $175 \text{ zł} + 70,75 \text{ zł} = 245,75 \text{ zł}$). O czym była już mowa, w związku z zawartą umową pozwanemu została naliczona prowizja wstępna za udzielenie pożyczki w wysokości 175 zł oraz prowizja za obsługę pożyczki w wysokości 17,50 zł, naliczana za każdy okres odsetkowy, a więc za okres całej pożyczki w wysokości 70 zł ($4 \times 17,50 \text{ zł}$). Powyższe implikuje konstatację, iż naliczone przez pierwotnego wierzyciela pozaodsetkowe koszty pożyczki (łącznie 245 zł) mieściły się w granicach zakreślonych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, co czyni omawiany zarzut pozwanego niezasadnym. W sprawie brak było jednocześnie podstaw do kwestionowania wyliczeń należności odsetkowych, odsetki zostały bowiem naliczone stosownie do postanowień umowy, a ich wysokość nie przekracza wartości odsetek maksymalnych przewidzianych obowiązującymi przepisami prawa (art. 359 § 2¹ k.c. i art. 481 § 2¹ k.c.).

W ocenie Sądu w sprawie nie zostało również wykazane przez pozwanego (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że pożyczkodawca wyzyskał jego przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie. Nawet jeśli bowiem przyjąć, iż pozwany w dacie zawierania umowy znajdował się w złej sytuacji finansowej, życiowej oraz zdrowotnej, to w sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że pożyczkodawca był świadomy tego stanu rzeczy. Pozwany nie wyjaśnił przy tym, na czym owa zła sytuacja miała polegać. Jednocześnie w kontekście przedłożonego przez pozwanego pisma z ZUS oraz odcinka emerytury pożyczkodawca mógł zasadnie zakładać, że pozwany będzie w stanie spłacać zadłużenie w ustalonych umową ratach. Pozwany nie wyjaśnił ponadto, jakie praktyki pożyczkodawcy uznaje za naruszające zbiorowe interesy konsumentów, wobec czego, zarzut ten nie poddawał się merytorycznej ocenie. Jedyne na marginesie podnieść należy, że jak wynika z treści pisma z dnia 21 maja 2018 roku (k. 79), Prezes UOKiK nie podejmował działań wobec pierwotnego wierzyciela i nie prowadził, ani też nie prowadzi postępowań w sprawie działalności w/w podmiotu.

Odnosząc się natomiast do tej części zarzutów pozwanego, w których kwestionował zasadność obciążenia go kosztami windykacyjnymi, wyjaśnienia wymaga, że roszczenie powoda nie obejmuje kosztów tego typu, co więcej, z pisma pierwotnego wierzyciela (k. 81-81v.) niespornie wynika, że w związku ze zwłoką w spłacie zobowiązania nie naliczał i nie obciążał pozwanego kosztami windykacyjnymi.

Skoro więc pozwany na poczet zaciągniętego zobowiązania uiścił wyłącznie kwotę 239,97 zł, która została zaksięgowana zgodnie z harmonogramem, do spłaty pozostały: kapitał – 527,33 zł, prowizja za udzielenie pożyczki – 131,25 zł, prowizja za obsługę – 52,50 zł oraz odsetki umowne – 8,93 zł. Jednocześnie powód był uprawniony do dochodzenia kwoty 13,69 zł tytułem skapitalizowanych odsetek naliczonych od niespłaconych w terminie rat pożyczki za okres od daty ich wymagalności do dnia 26 września 2016 roku.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 733,70 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od kwoty 711,08 zł od dnia 27 września 2016 roku do dnia zapłaty i od kwoty 22,62 zł od dnia 20 lutego 2018 roku (data wytoczenia powództwa) do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W niniejszej sprawie strony umowy pożyczki zastrzegły możliwość naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 § 2¹ k.c. Stosownie zaś do treści art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces w całości, a zatem należy się jej od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 30 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 270 zł (§ 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 317 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.